

Z deszczu pod rynnę

9 listopada 2020



Choć nie ma jeszcze oficjalnych danych na temat wyborów w USA, liderzy państw całego świata składają już gratulacje na ręce Joe Bidena, którego stacja CNN namaściła na 46 prezydenta Stanów Zjednoczonych. O ile podejrzenia sztabu Donalda Trumpa o masowym fałszowaniu głosów nie znajdują potwierdzenia w faktach, demokrata Biden nie tylko zostanie kolejnym, ale również najstarszym prezydentem USA. Dla człowieka, który całe swe dorosłe życie spędził w polityce nie będzie to żadna nowość tym bardziej, że Biden był już v-ce prezydentem Stanów Zjednoczonych podczas dwóch kadencji Barracka Obamy. Nie zmienia to jednak faktu, że swą wygraną zawdzięcza przede wszystkim niespotykanej w swej skali nagonce mediów na obecnie urzędującego prezydenta, który nie tylko był pomawiany, krytykowany i ośmieszany, ale stacje takie jak NBC czy ABC News potrafiły przerwać transmisję z konferencji prasowej Donalda Trumpa, aby dodać swój komentarz do jego wystąpienia.